

Sygn. akt III RC 391/15

## WYROK

**WIMIENIURZECZYPOSPOLITEJPOLSKIEJ**

Dnia 14 grudnia 2015r.

Sąd Rejonowy we Włocławku Wydział III Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

**Przewodniczący SSR Alicja Sabatowska**

**Protokolant Wioleta Drzewiecka**

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2015r. we Włocławku na rozprawie

sprawy z powództwa K. D.

przeciwko A. D.

o alimenty

1. Zasądza od pozwanego A. D. na rzecz powódki K. D. alimenty w kwocie po 600 zł (sześćset złotych) miesięcznie za miesiąc styczeń i luty 2015 roku, płatne do 1-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia płatności którejkolwiek z rat do rąk powódki K. D.;
2. zasądza z dniem 15 maja 2015 roku alimenty od pozwanego A. D. na rzecz powódki K. D. w kwocie po 1500 złotych (tysiąc pięćset złotych) miesięcznie, płatne do 1-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia płatności którejkolwiek z rat do rąk powódki K. D.;
3. oddala powództwo w pozostałej części;
4. zasądza od pozwanego A. D. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego we Włocławku) kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem kosztów sądowych oraz 6 zł (sześć złotych) za klauzulę wykonalności;
5. wyrokowi w pkt 1 i 2 nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC 391/15

## UZASADNIENIE

W dniu 15 maja 2015 r. do Sądu Rejonowego we Włocławku wpłynął pozew K. D. przeciwko A. D. o zasądzenie alimentów w kwocie po 2800 zł miesięcznie poczynając od maja 2015 r. oraz alimentów za miesiąc styczeń i luty w kwocie po 1500 zł miesięcznie, płatnych do 1. dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat

W uzasadnieniu żądania podniesiono, że powódka po rozwodzie rodziców została z matką i bratem. Sytuacja materialna matki powódki nie jest dobra. Rodzina utrzymuje się z alimentów matki powódki 1200 zł i jej brata 1200 zł. Matka powódki ma problemy zdrowotne. Jest całkowicie niezdolna do pracy. Powódka po ukończeniu liceum otrzymała pisemną propozycję – zaproszenie studiowania na Uniwersytecie J. w K.. W związku z tym wzrosną koszty jej utrzymania. Powódka w trakcie długiej przerwy między nauką chciałaby zrobić kurs prawa jazdy. Poza tym do nauki potrzebuje zakupu laptopa, którego nie posiada. K. D. od 7. roku życia choruje na skoliozę idiopatyczną. Wiąże się to ze stałym leczeniem, rehabilitacją oraz kosztami w wysokości 700 zł miesięcznie. Pozwany nie przejmuje się zdrowiem

córki. Zdarzyło się, że powódka musiała zrezygnować z dwudniowej rehabilitacji w O. bądź też musiała ją ograniczyć do jednej wizyty, gdyż nie otrzymała pieniędzy od ojca. W styczniu i w lutym 2015 r. pozwany nie przekazał córce żadnych środków na utrzymanie. Matka powódki zadłużyła się u członków rodziny, aby pokryć wydatki związane z rehabilitacją w O. oraz studniówką. Ten dług nie został jeszcze spłacony.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa ponad kwotę 1000 zł miesięcznie. W uzasadnieniu wskazał, że pozwany jest po rozwodzie z matką powódki W. M.. Ma zasądzone na jej rzecz oraz na rzecz młodszego syna alimenty w kwocie po 1200 zł miesięcznie. Pozwany wywiązuje się z nałożonego na niego obowiązku alimentacyjnego, jak również dobrowolnie spełnia obowiązek alimentacyjny wobec córki K. płacąc na jej rzecz po 1000 zł miesięcznie. Kwota ta jest w pełni adekwatna do potrzeb córki jak i możliwości majątkowych pozwanego, który jest lekarzem i prowadzi własną działalność gospodarczą i praktykę lekarską. Jego miesięczny dochód wynosi około 9500 zł, z czego do rąk matki powódki przekazuje 3400 zł tytułem alimentów. Powódka mieszka z matką w domu o powierzchni 108 m<sup>2</sup>, pozwany zaś mieszka w mieszkaniu służbowym. Do stycznia opłacał wszelkie rachunki domowe. A. D. przejmuje się zdrowiem córki. Zakupił dla niej bardzo drogie urządzenie rehabilitacyjne, z którego korzystała przez 2 lata. Uważa on jednak, iż koszt rehabilitacji powódki faktycznie wynosi 200 zł a nie 700 zł. Pozwany zaprzecza, by koszty utrzymania powódki wynosiły 2800 zł miesięcznie. Wskazane przez nią wydatki są zawyżone. Pozwany zawsze był gotów zawieźć córkę na rehabilitację. Wydatek w postaci kursu prawa jazdy nie jest w jego ocenie niezbędnym. Powódka nie musi również opłacać drogiego mieszkania, gdyż mogłaby zamieszkać w akademiku. K. D. odrzuca wszelką pomoc ze strony ojca i jednocześnie zaprzecza jakiegokolwiek pomocy oferowanej przez niego. Pozwany chciał kupić córce nowy telefon. Początkowo powódka wybrała sobie telefon, jednak po konsultacji z matką zrezygnowała z niego. W marcu 2015 r. otrzymała od pozwanego 1000 zł z przeznaczeniem na zakup sukienki na studniówkę. A. D. wielokrotnie prosił córkę o rozmowę i spotkanie, tymczasem nie otrzymuje od sowych dzieci nawet zwyczajowych życzeń okolicznościowych czy świątecznych. Dzieci identyfikując się z matką, same bądź pod jej wpływem zadecydowały, iż nie chcą kontaktu z ojcem. Do końca czerwca pozwany miał bardzo dobre relacje z synem, ale i on zdecydował, iż nie chce kontaktu z ojcem. K. D. zerwała ten kontakt praktycznie rok temu. Pozwany do tej pory był zaangażowany w wychowanie dzieci, okazywał im troskę. Aktualnie osobiste relacje powódka chce zamienić na finansowe.

Na rozprawach powódka podtrzymała żądanie pozwu zasądzenia alimentów w kwocie 2800 zł miesięcznie oraz za miesiąc styczeń i luty 2015 r. po 1500 zł. Pełnomocnik pozwanego uznał powództwo do kwoty po 1000 zł miesięcznie, w pozostałym zakresie wniósł o oddalenie powództwa.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

K. D. ma 19 lat. Ukończyła liceum ogólnokształcące. Do tej pory osiągała bardzo dobre wyniki w nauce. Otrzymała pisemną propozycję – zaproszenie studiowania na Uniwersytecie J. w K.. Od października rozpoczęła naukę na (...) w Instytucie (...), M. i (...). Są to studia stacjonarne pierwszego stopnia.

Wynajmuje mieszkanie w K. razem z dwoma innymi osobami. Łączny koszt najmu i opłat wynosi 2500 zł miesięcznie. Jej udział w opłatach to kwota 833 zł miesięcznie. Powódka musiała uiścić kaucję za mieszkanie 833 zł oraz we wrześniu opłatę za mieszkanie również w tej wysokości. Wykupuje obiady na uczelni. Za jeden płaci 15 zł. Śniadania i kolacje przygotowuje sobie sama. Na obiady wydaje 450 zł miesięcznie, na pozostałe wyżywienie 300 zł miesięcznie. Łącznie na wyżywienie wydaje 750 zł miesięcznie. Wykupuje bilet sieciowy miesięczny za 50 zł, do W. przyjeżdża co dwa tygodnie. Koszt przyjazdu wynosi około 100 zł w obie strony. Na ubrania wydaje 70-100 zł miesięcznie. Za okulary korekcyjne zapłaciła 600 zł. Na zakup swoich leków potrzebuje 80 zł miesięcznie.

W lutym K. D. miała studniówkę, której koszt wyniósł 300 zł. Za sukienkę zapłaciła około 400 zł, za buty 200 zł, na fryzjera wydała 50 zł.

Powódka od 7. roku życia choruje na skoliozę idiopatyczną. Nie ma skierowania na operację. Do 2012 r. posiadała orzeczenie o niepełnosprawności. Nie starała się o nowe orzeczenie w tym zakresie. Schorzenie powódki wiąże się

ze stałym leczeniem i rehabilitacją w O., na którą jeździ raz w miesiącu. Odbywają się dwie wizyty. Koszt dojazdu wynosi 200 zł, jedna wizyta 100 zł. Do tego dochodzi nocleg i wyżywienie. Łącznie jest to wydatek rzędu 400-500 zł. Pozwany zakupił dla powódki urządzenie do domowej rehabilitacji. urządzenie to znajduje się w domu powódki. Pozwany zamierza je sprzedać.

K. D. od grudnia 2014 r., oprócz stycznia i lutego 2015 r., regularnie otrzymuje od pozwanego po 1000 zł miesięcznie tytułem alimentów.

Powódka rozpoczęła kurs prawa jazdy. Pierwsza rata wynosiła 700 zł, druga 715 zł.

Matka powódki W. M. nigdzie nie pracuje. Utrzymuje się z renty w kwocie 1214,83 zł miesięcznie. Oprócz powódki na utrzymaniu ma syna w wieku 17 lat. Na siebie i na syna ma zasądzone od pozwanego alimenty w kwocie po 1200 zł miesięcznie, łącznie 2400 zł miesięcznie. W styczniu i w lutym 2015 r. pożyczyła po 600 zł od swoich rodziców na rehabilitację powódki. Pieniądze te nie zostały zwrócone. Za internet i kablówkę płaci 118 zł, za telefon komórkowy 30 zł, za wodę 131 zł, za prąd 474 zł, za podatek od nieruchomości 67 zł. Leczy się psychiatrycznie w Ł. z powodu depresji. Wizyta kosztuje 150 zł, podróż 110 zł. Wyjazd do dziadków powódki kosztuje ponad 200 zł. Na swoje leki przeznaczona 25 zł, na leki syna 80 zł miesięcznie. Zakupiła dla córki laptopa za 2999 zł na 20 rat po 150 zł miesięcznie.

Dowód: zeznania powódki K. D. k. 169v-170 (zapis cyfrowy rozprawy z dnia 14.12.2015 r. 00:02:36-00:11:26, 00:18:35-00:19:47, 00:20:54-00:23:21, 00:24:32-00:25:22, 00:29:44-00:30:43),

zaświadczenie z licem ogólnokształcącego k. 6,

odpis zupełny aktu urodzenia k. 7,

opinia szkolna z liceum ogólnokształcącego k. 8,

zaświadczenie o uczęszczaniu na prywatne zajęcia z języka angielskiego k. 9,

karta informacyjna z Centrum P. Ciała w O. k. 10-11, 105-107,

zaświadczenie z Centrum P. Ciała w O. k. 12, 15, 16, 17, 35, 36,

zaświadczenie z Centrum (...) w O. k. 13, 14,

zaświadczenie o kontynuowaniu nauki k. 37,

wydruk wyników kwalifikacji i przyjęć na studia k. 38,

potwierdzenie przelewu opłaty za mieszkanie k. 39, 52,

kserokopia umowy najmu lokalu mieszkalnego k. 40-41,

kserokopia decyzji o przyznaniu renty k. 42,

potwierdzenie przelewu rat za kurs prawa jazdy k. 53,115,

kserokopia świadectwa dojrzałości k. 55,

korrespondencja mailowa dotycząca projektu „Matura na 100 %” k. 60,

zaproszenie na galę „Matura na 100 %” k. 61,

faktura VAT na zakup okularów korekcyjnych k. 62,

wyciąg z konta matki powódki k. 63,  
kserokopia przykładowego instruktażu ćwiczeń k.104,  
wykaz wydatków miesięcznych k. 110-111,  
kserokopia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych k. 112-113,  
kserokopia umowy na zakup laptopa k. 114,  
potwierdzenie zapłaty kartą płatniczą za leki k. 116,  
potwierdzenie wpłat alimentów od pozwanego na rzecz powódki k. 117,  
kserokopia dokumentacji medycznej powódki k. 149-152,156,  
kserokopia orzeczenia o niepełnosprawności k. 153,  
kserokopia decyzji o przyznaniu zasiłku pielęgnacyjnego k. 154-155,  
zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia matki powódki k. 162.

Pozwany A. D. ma 47 lat. Z zawodu jest lekarzem. Prowadzi własną działalność gospodarczą – praktykę lekarską w C.. Dochód z tej działalności wynosi 20.000 zł brutto miesięcznie (16.000 zł netto miesięcznie). Zobowiązany jest na mocy wyroku rozwodowego do zapłaty na rzecz matki powódki i 17-letniego syna alimentów w kwocie po 1200 zł miesięcznie. Na utrzymanie powódki od marca 2015 r. przekazuje po 1000 zł miesięcznie. W styczniu i lutym 2015 r. nie przekazał córce żadnych pieniędzy na utrzymanie.

Mieszka z drugą żoną. Z tego związku nie ma dzieci. Żona nie pracuje. Utrzymuje się ze świadczenia rehabilitacyjnego. Wcześniej przebywała na zasiłku chorobowym w kwocie około 1500 zł netto miesięcznie. Miesięczne opłaty mieszkaniowe wynoszą: czynsz 440 zł, energia 150 zł, woda około 100 zł, wywóz śmieci 81 zł, telewizja 100 zł, internet 39 zł, telefony komórkowe 260 zł. Na paliwo pozwany przeznaczą około 500 zł miesięcznie. Jeździ do B.. Opłaca swoją polisę ubezpieczeniową w kwocie po 1900 zł. Na wyżywienie przeznaczą po 500 zł miesięcznie, na ubrania wydaje 600 zł.

Pozwany zobowiązany jest podnosić swoje kwalifikacje i brać udział w szkoleniach zawodowych. Średnio w roku bierze udział w 3-4 szkoleniach. Koszt jednego wynosi: 400 zł hotel, opłata zjazdowa 100 zł plus jedzenie.

W listopadzie 2015 r. zaciągnął dwa kredyty w łącznej kwocie 15.000 zł na zakup mebli. Miesięczna rata wynosi 1300 zł.

A. D. zakupił dla powódki urządzenie do domowej rehabilitacji za kwotę 140.000 zł. Korzystała z niego przez okres 2 lat. Obecnie urządzenie to stoi w domu powódki. Pozwany zamierza je sprzedać, z tym, że do tej pory nie znalazł kupca.

Dowód: zeznania pozwanego A. D. k. 169v-170 (zapis cyfrowy rozprawy z dnia 14.12.2015 r. 00:11:26-00:18:35, 00:19:47-00:20:54),

rozliczenie dochodu pozwanego za okres V-VII 2015 r. k. 82,  
potwierdzenie przelewu na rzecz powódki k. 83-88,  
wykaz wydatków miesięcznych k. 121,  
potwierdzenie przelewu raty polisy k. 122, 127, 129,  
potwierdzenie przelewu za telefon komórkowy k. 123,

potwierdzenie przelewu za prąd k. 124,  
potwierdzenie przelewu za śmieci k. 125,  
potwierdzenie przelewu za telewizję k. 126,  
potwierdzenie przelewu opłaty składki członkowskiej k. 128,  
potwierdzenie przelewu za internet k. 130,  
kserokopia rozliczenia dochodu pozwanego za okres V-X 2014 r. k. 143-144.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dziecka stanowi konkretyzację określonego w art. 96 kro obowiązku troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i należytego przygotowania go do pracy zawodowej. Obowiązek ten nie jest ograniczony żadnym terminem, a w szczególności - dojściem przez alimentowanego do pełnoletności, ani nie jest uzależniony od osiągnięcia przez uprawnionego określonego stopnia wykształcenia. Obowiązek alimentacyjny wygasa z chwilą osiągnięcia przez dziecko odpowiedniego stopnia fizycznego i umysłowego rozwoju, potrzebnego do usamodzielnienia się i do uzyskania środków utrzymania z własnej pracy i z własnych zarobków.

Jedyną miarodajną okolicznością, od której zależy trwanie bądź ustanie obowiązku alimentacyjnego, jest to, czy dziecko może się utrzymać samodzielnie. Dziecko, które osiągnęło nie tylko pełnoletność, ale zdobyło także wykształcenie umożliwiające podjęcie pracy zawodowej, pozwalającej na samodzielne utrzymanie, nie traci uprawnień do alimentów, jeżeli np. chce kontynuować naukę i zamiar ten znajduje uzasadnienie w dotychczas osiągniętych wynikach (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie I CKN 1538/99 i szeregu późniejszych orzeczeń).

W myśl art. 133 § 1 kro rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania, przy czym zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego (art. 135 § 1 kro). Przez usprawiedliwione potrzeby uprawnionego należy rozumieć potrzeby, których zaspokojenie zapewni mu – odpowiedni do jego wieku i uzdolnień – prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy.

Należy zauważyć, iż obowiązek alimentacyjny wobec powódki ciąży na jej ojcu, przy czym nie jest on warunkowany istnieniem niedostatku po stronie powódki, ale aktualizuje się on już w sytuacji, gdy powódka nie może samodzielnie się utrzymać (art. 133 § 1 kro).

K. D. ma 19 lat. Nigdzie nie pracuje. Jest studentką I roku na kierunku dziennikarstwo na Uniwersytecie J. w K.. Są to studia w systemie stacjonarnym. Rozkład zajęć na uczelni nie pozwala powódce na podjęcie pracy zarobkowej, tym bardziej, że dwa razy w miesiącu przyjeżdża do W., natomiast raz w miesiącu jeździ do O. na rehabilitację. Koszty utrzymania powódki wynoszą około 2000 zł. Na tę kwotę składa się zakup podręczników i artykułów szkolnych, jak również wyżywienia, odzieży, środków czystości, leczenie, wynajęcie mieszkania oraz dojazd na uczelnię i do rodzinnego domu. Oprócz tego powódka ponosi koszty swojej rehabilitacji w O. z powodu skoliozy idiopatycznej, na którą choruje od dzieciństwa. Koszt rehabilitacji - wizyty lekarskiej, dojazdu, noclegu i wyżywienia wynosi łącznie 400-500 zł. Powódka nie ma żadnych własnych dochodów, które pozwalałyby jej na samodzielne utrzymanie. Otrzymuje od pozwanego tytułem alimentów po 1000 zł miesięcznie, jednak zdaniem Sądu jest to niewystarczająca kwota na zaspokojenie jej usprawiedliwionych potrzeb związanych z utrzymaniem, edukacją i leczeniem.

Niewątpliwie podejmowana przez K. D. nauka w systemie stacjonarnym i chęć dalszego kształcenia się powoduje, iż dalej nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie. Co więcej kontynuując naukę zdobywa wykształcenie, które

w przyszłości może procentować poprzez zdobycie intratnego miejsca pracy. Nadto jest w takim wieku, że wymaga dodatkowych nakładów finansowych, niezbędnych dla prawidłowego rozwoju intelektualnego.

W odniesieniu do dzieci, które osiągnęły pełnoletność, brać należy bowiem pod uwagę to, czy wykazują one chęć dalszej nauki oraz czy osobiste zdolności i cechy charakteru pozwalają na rzeczywiste kontynuowanie nauki. Przeciwnie stanowisko prowadziłoby do zahamowania, a co najmniej znacznego utrudnienia dalszego rozwoju dziecka a to przez pozbawienie go środków materialnych niezbędnych do kontynuowania nauki po osiągnięciu pełnoletności, pozostawałoby zatem w sprzeczności z podstawowym obowiązkiem rodzicielskim troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 1997 r. III CKN 217/97, opublikowany Prok. i Pr. 1998/9/28). Chęć kontynuowania nauki przez powódkę nie powinna zdaniem Sądu, w tym konkretnym wypadku, spotkać się z odmówieniem pomocy materialnej ze strony jej ojca.

Sytuacja finansowa matki powódki jest zadowalająca. Posiada ona dochód w postaci renty w kwocie 1214 zł miesięcznie. Oprócz tego otrzymuje na siebie alimenty od pozwanego po 1200 zł miesięcznie. Oprócz powódki na utrzymaniu ma syna, na którego dostaje po 1200 zł alimentów miesięcznie. Sama ponosi koszty utrzymania mieszkania w kwocie około 800 zł miesięcznie. Leczy się na depresję. Na leczenie i swoje leki miesięcznie wydaje 175 zł, na leki syna po 80 zł miesięcznie. Spłaca też raty za zakup laptopa dla córki po 150 zł miesięcznie. W. M. na sfinansowanie kosztów rehabilitacji córki pożyczyla pieniądze od swoich rodziców w łącznej kwocie 1200 zł, które do tej pory nie zostały zwrócone.

W ocenie Sądu K. D. nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie. Aktualnie powódka, poza alimentami od ojca, nie dysponuje żadnym własnym dochodem. Nie ma też majątku, z którego mogłaby czerpać jakieś korzyści. Niemniej jednak matka powódki dysponując własnym dochodem w kwocie 2400 zł miesięcznie plus alimentami na rzecz syna w kwocie 1200 zł winna również przyczyniać się do finansowego utrzymania córki. Zasądzone przez Sąd alimenty od pozwanego zaspakajają w istocie, tylko część usprawiedliwionych potrzeb powódki.

Ustalając obowiązek alimentacyjny Sąd każdorazowo musi się kierować nie tylko usprawiedliwionymi potrzebami osoby uprawnionej, ale również możliwościami zarobkowymi i majątkowymi strony zobowiązanej. Przez pojęcie „możliwości zarobkowych i majątkowych” zobowiązanego, rozumieć należy nie tylko i nie tyle dochód rzeczywiście pozyskiwany z posiadanego majątku, co dochód, który zobowiązany powinien pozyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem o możliwościach płatniczych pozwanego nie decydują jego rzeczywiste dochody, albo ich brak, ale realne możliwości zarobkowe, które mógłby osiągnąć przy pełnym i wszechstronnym wykorzystywaniu sił fizycznych i umysłowych. Możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego określają zarobki i dochody, jakie uzyskiwałby przy pełnym wykorzystaniu swych sił fizycznych i zdolności umysłowych, nie zaś rzeczywiste zarobki i dochody - uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 roku, sygn. III CZP 91/86, OSNC 1988/4/42.

Pozwany A. D. jest lekarzem. Utrzymuje się z prowadzonej działalności gospodarczej, z której miesięcznie osiąga dochód w kwocie 16.000 zł netto miesięcznie. Mieszka z żoną, która utrzymuje się ze świadczenia rehabilitacyjnego. Koszty utrzymania mieszkania wynoszą łącznie około 1200 zł miesięcznie. Pozwany opłaca swoją polisę ubezpieczeniową po 1900 zł. Na wyżywienie wydaje 500 zł, na ubrania 600 zł, na paliwo wydaje około 500 zł. A. D. zobowiązany jest do udziału w 3-4 szkoleniach zawodowych, co wiąże się z kosztem około 500-600 zł za jedno szkolenie. Oprócz powódki ma na utrzymaniu syna, na którego płaci po 1200 zł alimentów. Poza tym zobowiązany jest do płacenia alimentów na rzecz byłej żony w kwocie po 1200 zł miesięcznie. Powódce przekazuje po 1000 zł na utrzymanie. Pozwany spłaca raty kredytu za zakup mebli po 1300 zł miesięcznie.

Wskazać jednak tu trzeba, że zaciągnięte przez pozwanego kredyty i inne zadłużenia nie mogą ujemnie wpływać na ocenę jego obowiązku alimentacyjnego. Zgodnie bowiem z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 1976 roku (sygn. akt III CRN 236/76, opublikowane system L.) (...) także zadłużenie bankowe pozwanego nie może powodować ograniczenia należnych powodowi środków utrzymania i wychowania. Osoba bowiem, na której ciąży obowiązek alimentacyjny, musi się z tym liczyć przy podejmowaniu wydatków na zakup mebli, telewizora, lodówki

itp. i ich wysokość planować stosownie do posiadanych możliwości z uwzględnieniem wspomnianego obowiązku alimentacyjnego.

Sąd wziął pod uwagę również fakt, iż A. D. mimo udzielonego zabezpieczenia po 800 zł miesięcznie, od grudnia 2014 r., oprócz stycznia i lutego 2015 r., płaci dobrowolnie, zwiększone alimenty, po 1000 zł na rzecz córki. Jego zarobki wynoszą około 16.000 zł miesięcznie. Podnoszona przez pozwanego okoliczność, iż nie ma on możliwości zarobkowych sprostania obowiązkowi alimentacyjnemu w kwocie wyższej niż 1000 zł miesięcznie, nie znajduje w ocenie Sądu uzasadnienia. Mimo wydatków na własne utrzymanie i zapłaceniu alimentów nadal posiada on możliwości sprostania ustalonemu obowiązkowi alimentacyjnemu. Pozwany winien zapewnić córce utrzymanie na podobnym poziomie na jakim sam żyje. Dziecko winno mieć zapewniony podobny poziom utrzymania co jego rodzice. Należy pamiętać, że rozmiar usprawiedliwionych potrzeb dziecka, niezdolnego jeszcze do samodzielnego utrzymania się, stymulowany jest zasadą utrzymania równej stopy życiowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 1998 r. sygn. I CKN 284/98, LEX 1223692).

Z przedstawionych wyżej okoliczności wynika, że pozwany posiada możliwości zarobkowe sprostania ustalonemu obowiązkowi alimentacyjnemu wobec powódki, albowiem o jego możliwościach płatniczych decydują jego realne możliwości zarobkowe, a nie rzeczywiste dochody. Świadczy o tym fakt, że pozwany jest osobą w sile wieku, zdrową, posiada wyuczony bardzo dobry zawód, prowadzi własną działalność, która przynosi znaczne dochody.

Zaakcentowania wymaga, że przesłankę możliwości majątkowo-zarobkowych należy surowiej oceniać w wypadku obowiązku alimentacyjnego rodziców wobec niesamodzielnego dziecka, aniżeli w wypadku innych kategorii podmiotów zobowiązanych do alimentacji. Szczególnie bliski stosunek rodziców oraz naturalna zależność dziecka powoduje, że od rodziców wymaga się podjęcia większego, wzmoczonego wysiłku dla zaspokojenia potrzeb dziecka, niż ma to miejsce w stosunkach pomiędzy innymi podmiotami. W konsekwencji rodzice powinni dzielić się z dziećmi nawet dość skromnymi dochodami. Pogląd taki uznać należy za bezsporny, zarówno w judykaturze (przykładowo: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976 r., sygn.: III CZP 46/75, opubl. w: OSNC 1976/9 poz. 184, Monitor Prawniczy - Zestawienie Tez 2000/2, s. 114) jak i doktrynie (przykładowo: T. Smoczyński, Prawo rodzinne i opiekuńcze, Warszawa 2005, s. 267). Należy pamiętać, że obowiązek alimentacyjny obciąża pozwanego do momentu, kiedy powódka będzie w stanie samodzielnie się utrzymać. Dopiero z chwilą osiągnięcia przez powódkę zdolności do samodzielnego utrzymania, bądź też zaprzestania przez nią dalszej nauki ustaną podstawy do dalszego alimentowania. Powódka z racji nauki w trybie stacjonarnym, nie jest w stanie podjąć zatrudnienia, chociażby dorywczego. Chęć kontynuacji przez powódkę edukacji, zdobycia wykształcenia i podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych nie powinna spotkać się z odmową ze strony jej ojca. W przyszłości bowiem pozwoli jej to na zdobycie dobrze płatnego miejsca pracy i samodzielnego utrzymania się, co w konsekwencji zwolni pozwanego z ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego względem córki. Jednakże pozwany w obecnej chwili winien wspierać córkę finansowo i to w większym zakresie niż jej matka, która swój obowiązek wykonuje również poprzez osobiste starania o utrzymanie i wychowanie.

Powódka dochodziła od pozwanego alimentów w kwocie po 1500 zł miesięcznie za miesiąc styczeń i luty 2015 r., podnosząc, iż w tych miesiącach wszystkie jej potrzeby nie zostały zaspokojone. W ocenie Sądu za miesiąc styczeń i luty 2015 r. należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki kwotę po 600 zł miesięcznie, albowiem z zeznań powódki K. D. wynika, iż jej matka taką kwotę w każdym z tych miesięcy pożyczyla od swoich rodziców celem zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb córki (zapewnienia jej rehabilitacji), gdyż pozwany w tych miesiącach nie łożył na jej utrzymanie. Powódka zgodnie z ciężarem dowodu wynikającym z art. 6 k.c. nie wykazała, iż inne jej potrzeby w tych miesiącach nie zostały zapewnione. Dlatego też Sąd powództwo o zasądzenie kwoty po 1500 zł miesięcznie za miesiąc styczeń i luty 2015 r. oddalił w części przewyższającej kwotę 600 zł miesięcznie.

K. D. żądała zasądzenia od pozwanego kwoty po 2800 zł miesięcznie. Jednakże w ocenie Sądu kwota ta jest zbyt wygórowana, biorąc pod uwagę usprawiedliwione potrzeby powódki w zakresie utrzymania, edukacji a nawet leczenia. Trzeba zauważyć, że pozwany dobrowolnie płaci córce zwiększone alimenty. Poza tym ma świadomość jej stanu zdrowia, choroby, z którą się ona zmaga i potrzeby rehabilitacji, bowiem sam zakupił dla niej drogę urządzenie do

domowej rehabilitacji, z którego korzystała przez okres 2 lat. Jednakże jak się okazało urządzenie to nie pomogło powódce w poprawie stanu zdrowia i wobec tego należy uznać za usprawiedliwione wyjazdy powódki na rehabilitację do O.. Niemniej jednak powódka winna zweryfikować swoje koszty utrzymania, które oceniła na kwotę 2800 zł miesięcznie, gdyż zdaniem Sądu są one znacznie zawyżone. Nadto matka powódki dysponując własnym dochodem w kwocie 2400 zł miesięcznie również winna przyczyniać się do finansowego wsparcia córki.

Należy podnieść, iż z pewnością potrzeby powódki są wyższe niż zasądzona od pozwanego kwota 1500 zł, jednakże zważywszy na sytuację pozwanego - jego możliwości zarobkowe i majątkowe - nie sposób było uwzględnić powództwa w całości. Górną granicą świadczeń alimentacyjnych są bowiem zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego (art. 135 § 1 kro), choćby nawet nie zostały w tych granicach pokryte wszystkie usprawiedliwione potrzeby uprawnionego do alimentacji (wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 1972 roku, sygn. akt III CRN 470/71). Właśnie ta górna granica możliwości pozwanego została w pełni zaakcentowana, bowiem pozwany ma na utrzymaniu jeszcze syna, wobec którego posiada obowiązek alimentacyjny, płaci też alimenty na byłą żonę, a poza tym sam musi zapewnić sobie i swojej obecnej żonie utrzymanie. Wobec powyższego powództwo w pozostałej części zostało oddalone jako zbyt wygórowane.

Wydając orzeczenie w przedmiotowej sprawie Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na zeznaniach stron K. D. i A. D. oraz dokumentach i zaświadczeniach dołączonych do akt niniejszej sprawy. Zeznania stron Sąd uznał za wiarygodne, albowiem, żadna ze stron nie zaprzeczyła w sposób skuteczny twierdzeniom strony przeciwnej. Tymczasem zgodnie z przepisem art. 230 k.p.c. w sytuacji, gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o określonych faktach, Sąd mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może uznać te fakty za przyznane. Jednocześnie podkreślić należy, iż zeznania wyżej wymienionych znajdują potwierdzenie w dokumentach przez nich przedłożonych. Strony nie podważyły wiarygodności tych dokumentów. Sąd również nie powziął wątpliwości co do wiarygodności wskazanych dokumentów.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowi art. 133 § 1 kro w zw. z art. 135 § 1 kro, zaś w zakresie oddalenia art. 133 § 1 kro a contrario w zw. z art. 135 § 1 kro.

Na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 96 ust. 1 pkt 2 i art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 j.t. z późn. zm.) Sąd nakazał pobrać od pozwanego A. D. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 900 zł tytułem kosztów sądowych oraz kwotę 6 zł za klauzulę wykonalności.

Na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c. wyrokowi w punkcie 1. i 2. nadano rygor natychmiastowej wykonalności.